

KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Listopada. — Rok 1834.
Poniedziałek.

N^o 301.

Jutro, Ś. Marcin.

Ruski Inwalid z d. 15 Października r. s. Nr 260 obejmuje następujący reskrypt Cesarzski.

Z Bożej Łaski

MIKOŁAJ I Iszy.

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji,
Król Polski etc.

Do Pana Pokłękowskiego, Sędziego Najwyższego Trybunatu Królestwa Polskiego, Prezesa Sądu kryminalnego wojew. Mazowieckiego. Wynagradzając nader gorliwą służbę waszą i przykładne wypełnienie obowiązków Prokuratora przy Sądzie najwyższym kryminalnym, w Warszawie ustanowionym, na poświadczenie Jenerała Feldmarszałka Xcia Warszawskiego Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, najtęskawiej mianowaliśmy was kawalerem Cesarzsko-Królewskiego orderu Naszego Sgo Stanisława 2ej klasy, którego znaki tu przesyłając się rozkazujemy wam włożyć na siebie i nosić podług ustawy, zostawiamy ku wam Cesarzsko-Królewską Łaską Naszą przychylną. — Na oryginalne własną Jego Cesarzsko-Królewskiej Mości ręką podpisano: MIKOŁAJ. — W mieście Orle d. 22 Września 1834 r.

Doniesieniem już było, że N. PAN najtęskawiej raczył przedłużyć wsparcie dla byłych Polskich wojskowych; umieszczamy teraz całkowity *Wypis z Protokołu posiedzenia Rady Administracyjnej d. 5 (17) Października 1834 r.* „Xcie Jmci Namiestnik mają na uwadze, że wielu z pomiędzy Jenerałów i Sztabs-Oficerów byłych wojsk polskich, pobierających teraz na mocy decyzji Najwyższej z d. 19 Listopada 1831 r. trzyletnie czasowe wsparcie, nie zdążyło dotąd obmyśleć sobie nadal stosownego utrzymania, i że z tego powodu, po przesłaniu udzielania tymże raczonego wsparcia, ciąż znaleźliby się w nader krytycznem po-

łożeniu; zważając niemniej, że projekt w przedmiocie pensji Oficerów i Urzędników tegoż wojska polskiego, przygotowany na zasadzie decyzji Najwyższej, zatwierdzającej wnioski Komitetu do spraw Królestwa Polskiego na posiedzeniach z d. 23 Grud. 1832 r. i 18 Stycznia 1833 r. uczynione, i mający w szczególności rozwinąć zasady co do przedłużenia wsparcia o którym mowa, z powodu obstrzeczności przedmiotów, których dotyczy, dopiero po niejakim czasie ukończonym i przedstawionym być może, upraszał Jego Cesarzsko-Królewską Mość o wyzreczenie: czyliby ze względu na powyższe okoliczności, nie podobało się N. Panu rozkazać wsparcia, o którym mowa, poczynając od r. 1835 wypłacać pomienionym b: Jenerałom i Oficerom polskim, iaszczę przez lat 3. W skutek przełożenia tego J. C. K. M. wyzrec raczył; że Oficerom i Urzędnikom b. wojska polskiego, chociażby niektórzy z nich i niebyli objęci nowym projektem, ma być przedłużona wypłata czasowego wsparcia przez lat 3, na zasadach poprzednio obowiązujących. Wyzwając zatem Radę o zarządzanie wykonania powyższego Najwyższego rozkazu, Xcie Jmci Namiestnik zawiadomił Ją zarządem, że summa złp. 1,300,000 na ten cel w r. 1835 potrzebna, już w budżecie Królestwa na tenże rok zamieszczoną została. Rada postanowiwszy przesłać Komisji Rząd. Przej. i Skarbu do właściwego wykonania rozkaz J. C. K. Mości, poleciła zarazem tejże Komisji Rząd. ażeby tę nową łaskę N. Pana przez pisma publiczne ogłosiła. — Zgodnie z Protokołem, Sekr: Stanu, J. Tymowski.

Rada Administracji zatwierdziła zapisy przez niegoż Ignat. Brzeskiego uczynione, z 2000 dla XX. Reformatorów w Sandomierzu, i z 3000 na wystawienie Ołtarza w kościele Chobrzn.

skim lub na ubogich będących przy tymże kościele. — Dla pogorzalców *Opatowa*, złożyli wczoraj w Redakcji Kurjera: J. Un... zł. 18, z wygranych w teraźniejszym ciągnięciu loterii klasycznej; dał on pierwszy przykład swym kolegom wygrywającym. P. K. zł. 10. T. zł. 6 gr. 20. A. T. dukat w złocie. — Zeszyt 6ty *Gabinetu czytania* zawiera: Obrazy obyczajów; Wspomnienia Sycylii z Angiel.; Szczęście w miłośkach; Powieść z francu.; Tygrys, Artykuł z ryciną; Wyciąg drugi z Pamiętników Xiężnej d' *Abrantes*. Z tym zeszytem skończył się oddział 1wszy dla prenumerato-ów na urzędach i stacjach pocztowych, a zatem, którzy tylko jeden oddział zapisali, zechcą ponowić zapis i opłatę, jeżeli chcą bez przerwy mieć nadsełane to pismo. — W ostatniem ciągnięciu loterii liczący wygrano w kantorze *Manasse* na Krak: Przedm: na przeciw Bednarskiej ulicy, na Nr 36, złp. 4958, iako też i wiele mniejszych wygranych. Kantor ten poleca się Szan: Publiczności z losami Loterii Klasycznej całkowitemi i częściami: do 5 klasy 44 loterii, w której można wygrać 500,000. — Wczoraj wczasie iakby letniej pogody, prawie połowa mieszkańców tutejszej stolicy napełniła ulice, ogrody, aleje i okolice, szczególnie w *Powązkach* pomarszczarnia i wszystkie pokoje były natłoczone gośćmi poci obiej. — W wielkim Teatrze po 11stem przedstawieniu *Młyna diabelskiego*, przywołana *Terenia*; w teatrze Rozmaitości po *Malwinie*, JPP. *Kudlicz*, *Piascki*, JPanna *Zuczkowska* i JPani *Kurpińska*, a po *Krośfilu* *Przez sen*, JPanna *Baraniecka*. — Na widowisku *Mechanika* *Mekholda* było pełno widzów. — Szybkobiegacz nie biegał.

Z Petersburga 18 (30) Października. — Dnia 15 b. m. zrana grom dźwięk obwieścił mieszkańcom Petersburga radością nowinę szczęśliwego rozwiązania Wielkiej Xiężny HELENY. J. C. Mość powiła Córkę, której dano imię

ANNA MICHAŁÓWNA. Nazastrz w wielkiej kaplicy pałacowej odśpiewano z tej okoliczności *Te Deum* w obecności JJ. CC. MM. Cesarzowicza NASTĘPCY TRONU i W. X. MI. CHAŁA. Członkowie Rady Państwa, cięła dyplomatyczna, Ministrowie, Senatorowie, Urzędnicy dworu, Jenerałowie i Officerowie wojsk gwardji i linjowych, obecni w stolicy, tudzież osoby prezentowane u Dworu, znajdowały się na tem Nabożeństwie. — 8 b. m. CESARZ Jmć po przyjeździe przedstawiających się urzędników cywilnych, szlachty i kupców *Kostromskich*, udał się do Soboru. N. PAN zwiedził potem więzienie, szkołę kopistów cywilnych, szpitale miejskie, dom inwalidów i gimnazjum, i był zadowolonym ze znalezionego porządku. 9go b. m. N. PAN oglądał bataljon garnizonu Kostromskiego i opuścił to miasto o 9 rano, udając się do Niżnego Nowgorodu, gdzie stanął w najlepszem zdrowiu nazastrz. O 11ej CESARZ Jmć, przyjąwszy urzędników, szlachtę i kupców, udał się do Soboru; po nabożeństwie kazał sobie pokazać miejsce, gdzie spoczywają zwłoki sławnego *Minina*, który był mieszczańcem Niżnego Nowgorodu i chciał widzieć chorągiew, która przewodniczyła Nowogrodzianom w ich pochodzie do Moskwy, kiedy śpieszyli na oswobodzenie ojczyzny od nieprzyjacielskiego iarmza. Oddawszy hołd temu grobowi, świętemu dla Rossji, N. PAN zwiedzał jeszcze grobowce Wielkich Xiąt Rossyjskich, znajdujące się w sklepach tejże Cerkwi J. C. Mość oglądał potem wspaniałe budowle iarmarkowego placu, Sobor, kościół Ormjański, Meczet i hotel w nim zawarty; z tamąd objechał część miasta i odwiedził zakłady Urzędu powszechnej opieki, szpitale, dom przytułku i gimnazjum, porządek i ochędostwo które wszędzie znalazł, zastrużyły na pochwałę J. C. Mości. Tegoż dnia N. PAN opatrywał szkołę cywilnych kopistów i więzienie. (T. P.)

Hiszpanja. — Donoszą z Madrytu d. 23 z.

m, że według wyroku rządu, wszystkie dobra należące do mieszkańców, którzy weszli pod chorągwie powstańców, skonfiskowane być mają, z tym tylko wyjątkiem aby pewna część takowych pozostała na utrzymanie ich rodzin; fundusze skonfiskowanych majątków mają być użyte, częścią na wynagrodzenie tych obywateli, którzy przez powstańców ponieśli znaczne szkody, częścią na opłacenie długów krajowych. — W *Madrycie* wwięziono kilku Karlistów przebranych za kobiety, przy których znaleziono ważne papiery. — W gwardji Królowej tak przybocznej jakoteż linjowej, nastąpi reforma, wielu Officerów, podofficerów i żołnierzy tejże gwardji mają przejść do wojska linjowego. — O Jenerale *Mina* różnie donoszą, że jednak pewno, że chorowity nie ma szczerzej ochoty walczyć, i ponosić trudy wojenne, a przytem nie jest zadowolony z niektórych urzędzeń i ma żądać aby jego władza była rozszerzoną. — W teraźniejszej wojnie, z wojska Królowej już poległo 12,000 ludzi.

Niemcy. — Donoszą z *Frankfortu nad Menem* d. 24 z. m., że gdy rozgaśczenie interesów tamiecznego handlowego Bankiera *Rotszylda*, coraz bardziej się rozprzestrzenia, a dotychczasowy dom tego Bankiera, znajdujący się na końcu ulicy żydowskiej, jest za ciasny aby w nim mogło się pomieścić ogromne biuro handlowe, mieszkania dla urzędników i t. p. przeto tenże Bankier zakupił dom obszerny *Lionharda* za 400,000 złp. — Do *Hamburga* znowu przybyły smutne wiadomości o szkodach jakie ucierpiały okręty handlowe w czasie burzy w końcu z. m. — Niepadpada wątpliwości, że i Wielkie Xtwo *Badńskie* przystąpi do ogólnego systemu celnego w Niemczech, a przeto znacznie upadną wyroby Angielskie, bo rękodzielnie Niemieckie tyle się wznieśią, że tamtym wyrównają. — Kilka gazet niemieckich zapowiada, że wkrótce nowiny z wschodu będą nader interessujące. — 6 bataljonów wojska Au-

strjackiego będącego we Włoszech, wraca do swych powiatów nadgranicznych.

Włochy. — Donoszą z *Ankony* d. 24 z. m. że dotąd nie ma pewnej wiadomości czy wojsko Francuzkie nastąpi z tego miasta. Jenerał *Kubja* przybył d. 24 z *Werony*, gdzie znajdował się w towarzystwie wielu cudzoziemskich Officerów na rewji odbytej przez wojsko Austrj: pod tem miastem. W czasie gdy *Kubja* iechał przez *Bononj*, tamieczny Komendant Austrjacki rozkazał wystąpić garnizonowi i odbył musztrę wobec gości, czyniąc mu przytem wszystkie honory wojskowe. — Mówią, że *Ojciec S.* udaruie Króla *Bawarskiego*, wielce kosztownymi przedmiotami starożytności.

Anglja. — Donoszą z Londynu d. 31 z. m. że Posel Brazylijski przy dworze Angielskim, odebrał rozkaz swojego rządu, aby się udał do *Lisbony* w towarzystwie Sekretarza Brazylijskiego poselstwa w *Paryżu*, dla złożenia szczerych życzeń Cesarza Brazylijskiego (Syna *Don Pedra*, mającego lat 8), *Donnie Marii* z powodu objęcia przez nią rządów Królestwa Portugalskiego. — Dotąd tajna rada nie ukończyła śledztwa o pożarze zabudowań Parlamentu, wysłuchano już wielu świadków. — Dochód który *P. Okoneł* w Irlandji co rok dla siebie zbierać każe, wyniosł d. 26 z. m. 52,000 złp. — Listy prywatne z *Waszyngtonu* donoszą, że Aientostwo rządu północnej Ameryki w Londynie, oddane zostało *P. Rotszyldowi*, którego dom handlowy wszystkie wypłaty dla rządu Amerykańskiego stanów zjedno: obejmie. — Niektóre gasy Angielskie twierdzą, że teraźniejszy pobyt Posłów Tureckich w *Paryżu* i w Londynie jest w zamiarze nakłonienia rządów Angielskie i Francuzkie, aby w dzisiejszej sprawie wschodu też rządy zachowały neutralność.

Franeja. — Wszystkie gazety Paryzkie są napełnione uwagami o zmianie dzisiejszych Ministrów i domysłami kto zajmie Ministerja; prawie wszyscy głoszą, że Marszałek *Meton* znaj-

dujący się w *Petersburgu* jako Poseł Francuzki będzie wezwanym na Prezesa rady Ministrów, lecz niezawodnie wymówi się od przyjęcia tego dostojęstwa. Też dzienniki przewidują, iż ustawiczna zmiana Ministrów nakoniec musi okazać nader szkodliwe skutki, nie przeto nie może być ustalonym, a nawet nowi Ministrowie obawiają się wprowadzać do pałaców im przeznaczonych, bo ledwo wejdą, już się muszą wyprowadzać. — Dnia 29 z. m. Postowie Rossyjski i Austrijski mieli długą naradę z Ministrem spraw zagranicy: — Może nigdy tak często niewydarzały się samobójstwa w Paryżu, jak w tym czasie.

Turcja. — Donoszą od granic *Syryi*, że *Jbrahim* jest w najwyższym stopniu zawzięty przeciw mieszkańcom *Syryi*, dręcząc ich najokropniej, gdzie tylko może, chcąc tym sposobem pozabawić ich zapasów do powstania przeciw niemu; z tego powodu jest rzeczą bardzo jasną, że powstanie coraz bardziej się powiększa i tak łatwo uśmierzonem być nie może.

Rezmaitości. — W *Liverpolu* Okulista Pan *Neil*, wykonał operację na dziewczynce 8 letniej, od urodzenia ślepej i sprawił że na prawe oko przejrzała, było to przed 3ma laty, teraz ta Dziewczynka ma 11 lat, Okulista ośmielony dawnym powodzeniem operował ię teraz lewe oko z najlepszym skutkiem. — W czasie pożaru iab *Parlament* w Londynie, iskiś hartowniś *Irlandaki* powiedział, że *Parlament* chce *Tamizę* wrzącą zrobić, aby Londyńczycy wszyscy razem mogli się napić gorącej herbaty. — *Spontyni* pisze nową operę *Niewiasta Słowiańska*, rzecz do tej opery napisał Pan *Zui*, ma być tej śmy w Berlinie śpą. — *Gazeta Wrocławską* wartując, wspomina o wierszach które na cześć Paany *Stephan* śpiewałaśki w Berlinie za pięknie odegrań rolę *Namuny* w operze *Nurmahal* śpżoną; wiersze te nie bardzo się Referentowi podobaty, a Poeta, mówi on, musi być kulawy, gdyż podpisał się tak — — (krótka i długa).

— Wiadomo, że *Genua* miasto rodzinne *Paganiniego*, chce temu Artystcie pomnik postawić, a to przed domem w którym się urodził. Już wielu Artystów podało na ten cel rysunki, między innemi taki: „Bogini stawy z podobnemi do *Paganiniego* rysami, trzymają zamięszone tuby, skrzypce.“ — W *Jwetoz* we Francji przy wydarzonym niedawno pożarze, dla braku wody w terazniejszej porze, ugaszono pożar iabłecznikiem! — Młoda śpiewaczka *Angielska*, o której niedawno donoszono, że ją uwiozł *Paganini*, znajduje się teraz w Ameryce południo: daie koncerty, bardzo się podoba i ma znaczne dochody. — Anglik *Forster* znany Lekarz i naturalista dowodzi, że wybuchy *Wulkanu* i wszystkich gór wulkanicznych mają związek z ziędyem, gdyż zawsze wybuchy następnią w czasie pełni lub nowiu. — W odległej części Ameryki półno: niedawno odkryto kraj w którym nie ma ludzi, lecz są ogromne *Matpy*.

Pelnogowy obowiązkowski Wojskowego Jenerał Policmajstra Czynnej Armiji Vice Prezidenta Miasta Warszawy. — W skutku odezwy J.W. Jenerala Majora Kommandanta M. Warszawy z d. 3 b. m. i z. Nr 1011, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości iż z d. 2/3 b. m. w mocy ujęty został Kommando ciemno gniadej, mierzyn, lat 7 mieć mogący, oba uszy nadecięte, z ogonem czarnym długim, małą strzałką na łbie, grzywę na lewą stronę, z udeczką rzemieśną a który w *Warszawskim* *Ordynans-hauzie* znajduje się. Wsywa się zatem o niewiadomego właściciela iaby z dowodami własności usprawiedliwiałcemi po odebraniu pomienionego konia do *Warszawskiego* *Ordynans* hanzu zgłosić się. — *Jenerał* *Major* *Storożenko*. — *Sekretarz* *Greuve*.

Urząd Muniypalny M. S. Warszawy.

W dniu 13 b. m. o godzinie 11 rano odbyła się w *Uczędnim* *Muniypalnym* *Licytacja* głośna i a minas na dostawę 274 sążni sześciennych *Zwłasnstożnego* do konserwacji traktu *Brzesko-Litewskiego* w przestrzeni od warty 50 do 65, na rok 1835/6, poczynając od ceny zł: 50 na sążniu, przystępując do *Licytacji* słoży *Wadium* w summie zł: 1,500 w gotowiznie lub *Ruszek* zastawnych z kuponami. Bliższe warunki każdego dnia prócz świąt od go-

dziny 9 rano do 3 z południa mogą być przejrzane w Wydziale Administracji Urzędu Muncypalnego. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Basczynski*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jahońkowski*.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Gdy ogłoszona na dzień 17 z. m. publiczna Licytacja głośna na 3ch letnią Entrepryzę dostawy co rok po 1000 mniej więcej sążni kubicznych Kamieni polnych do bruku i makadamizacji dla Miasta Warszawy, z powodu braku konkurentów do skutku nieprzyszła, przeto Urząd Muncypalny wyznacza powtórny termin na dzień 13 b. m. na godzinę 11 z rana, w którym rzeczona licytacja na salł zwykłych posiedzeń Urzędu Muncypalnego w Ratuszu głośno się odbędzie. Pretium fisci poprzednio na zł: 82 za sążnię kubiczny oznaczono do zł: 100 podwyższonem zostało. Kto najmniej żądać będzie, temu entrepryza przyznana zostanie. Przyśiępiący do licytacji złoży przedewszystkiem wadium zł: 20,000, które antyprzymuniącemu się natychmiast będzie zwrócone. Inne warunki mogą być codziennie przejrzane w Wydziale Administracji Urzędu Muncypalnego, od godziny 8 z rana do 3 południa. — (Podpisy jak wyżej).

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Dostawa Podwód z Miasta Warszawy dla Wojska rekwirowanych, od dnia 1 Stycznia 1835 r. wypuszczona będzie w Entrepryzę przez Licytację publiczną sposobem deklaracji opieczętowanych: odbyć się mającą in minus od zł: 6 na milę za parokonną podwodę pro pretio fisci ustanowionej. Termin do składania powyższych Deklaracji w dniu 13 Listopada r. b. do godziny 12 z rana na ręce Referendarza Stanu Prezydenta w Sali Posiedzeń Urzędu Muncypalnego przemasza się. Warunki przy wykonaniu tej Entrepryzy zachować się powinno przejrzane być mogą w Wydziale Wojskowym Urzędu Muncypalnego. Chęć zatem Licytowania mający wnieszący poprzednio do Kasy Głównej Ekonomicznej wadium bąd w gotowiznie bąd w listach zastawnych podług kursu w publicznosci na zł: 3,000, zachęć się stawiać w miejscu i czasie wyżej wymienionych, oraz złożyć deklarację podług wzoru postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 16/23 Marca 1833 r. przepisanej. — (Podpisy jak wyżej.)

Pełniący Obowiązki Woennego Jenerał - Polikawajstra czynnyj armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. — Ustęp została na ulicy w nocy z d. 25 na 26 r. m. błąkająca się Kłacz małej karej,

wzrostu dobrego, z gwiazdką na czole. Wzywa się zatem niewiadomego właściciela iżby po odbiorze, z dowodem własności usprawiedliwiałem w przeciągu dni 15 do Biura Polcji tutejszej zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie stósownie do Prawa ztakową postąpiącem będzie. — Jenerał Major *Storożenko*. — Sekretarz *Greuve*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Moszczyński Józ: Hr. z Drybusa, Dziewanowski Sekr: Jan: z Wiednia, Netter Baron z Grodna, Ożarowski, Hr. Szambela z Brzozy, Kwasiborski Sędzia Pokoju z Płocka.

DONIESIENIA.

SLEDZIE Holenderskie świeże po gr: 20 sztukę, iako i na barełki, **SERDELLE** francuzkie na funty i anky, **ARAK** prawdziwy de Batavia w oryginalnych butelkach, **WINA** Burgońskie musujące, pierwszego tegorocznego transportu, Hermitaż czerwone, Szato Lafit, St Żuljen, Szambertin, Selos Johannisberger r. 1829, Vin de Szabli garniec po zł: 11, iako i różne inne wina, **PORTER** i **PIWO** Angielskie, **SER**, **PARMESAN**, **KAKAO** z Martyniki, stare **MADERA**, **MUSZTARDA** sucha Angielska, **KAWA** Moko i wszelkie Towary Kolonialne za pomierną cenę sprzedają się w Handlu Korzennym i Win *M. B. Gordon Wdowy* przy ulicy Długiej.

30 złp. nagrody temu, któryby odkrył przestępcę wydzierającego Pszczoły w posesji mojej przy ulicy Alea i Mokotowska, w Dolinie pod Nr 1713 lit. A, przyletem ostrzegam niewiadomego zbrodniarza, iż celem zabezpieczenia się nadel od podobnej szkody pozastawiam żelaza w różnych kierunkach moiego Pszczolnika, dla złapania go iak **WILKA** przy kradzieży. S.

Wiadomość dla lubowników Ogrodu. — Przy ulicy Nowy Świat Nr 1285, u Ogrodnika w Ogrodzie mieszkalnego są do sprzedania różne owocowe drzewa całecające się pięknymi pniami, na łal grubemi, z piękną rozłożoną koroną, i szczególnymi korzeniami, które są pod liczbą i nazwiskiem spisane, za których dobroć i akuratność ręczy właściciel. Równie są do sprzedania krzewy winne, prawdziwe czerwone akacje, brzożkwiniowe i żrozłowe drzewa, różne centifolje znane w różnych gatunkach, znajdują się krzewy do wykładania rabat w ogrodach, goździki pełne dubeltowe w szczególnych i rzadkich gatunkach i wiele innych oranżerowych krzewów i roślin do 100 gatunków. Tam

także jest usposobiony i bardzo znający się OGRODNIK, który o całej gałęzi ogrodniczej niepospolite ma wyobrażenie.

Podpisany właściciel Wsi BORKI w Pcie Siennickim Wdztwie Mazowieckiem położonej, uwiadamia Interessowaną publiczność, iż wieś rzeczona łącznie z Juwentarzem żyjącym i wszelkimi Ruchomościami na gruncie znajdującym się, przez Licytację której termin na dzień 8 Stycznia 1835 r. na godzinę 10tą z rana oznacza się, w dobrach Opole pod Siedziami przy szosie leżących odbyć się mającą, sprzedaną zostanie. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można w Warszawie w domu przy ulicy Działkanka pod Nr 2668, na 2m piętrze, tudzież w Opolu i w Borkach. Ogłoszenie niniejsze sprzedaży przez Licytację nie tamuje chęci kupna mającemu możliwości, nabycia Bork z wolnej ręki dziedzica, aż do dnia za termin do odbycia Licytacji wskazanego.

Ignacy Rembieliński.

Oryginalny dyplom służby mogący familii FRANCISZKA de POUPPART Jenerał Majora b. Wojsk Polskich s. p. Stanisława Augusta Króla Polskiego, znajduje się w rękach A. Bentkowskiego w Drukarni rządowej przy ulicy Daniełowiczowskiej Nr 617.



Dom masliw murywany, o piętrze z dwoma Oficynami murywanymi, Ogrodem, Stajniami i Wózowniami, z kondycjami korzystnymi, na Nowym Świecie pod Nrem 1283, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość powziąć można przy ulicy Koziej pod Nr 1821, w Hotelu Płockim, u Gospodarza.

Zgubiony został na ulicy Sto-Jerskiej SZTAMBUCH w okładkach ponsowych z cyfrą M. K. i podpisem Souvenir złotemi literami. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1782, przy ulicy Sto-Jerskiej do właściciela domu, a prócz wdzięczności, otrzymać nagrodę.

Niniejszym zawiadamiam kogo się dotyczy, iako z mocy Wyroków Trybunału handlowego z d. 21 Maja i 22 Lipca r. b. będąc dłużnym summe zł: 322 gr: 15, wraz z kosztami Staroza: Matysowi Fajnbejtel, upłaciłem temuż złp. 307 gr. 25, resztującą się zaś kwotę złp. 14 gr. 20, za zgłoszeniem się tegoż oddam natychmiast. — Jaakal Janowar.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 18 Listopada r. b. o godzinie 11 przed południem, w Lokalu Bióra Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się Licytacja in minus, przez otwarcie zapieczętowanych De-

kleracji o dostawę do Mennicy Miedzi centnarów 100 wagi Kolońskiej, a to stósownie do warunków, które w każdym czasie w Biórze Dyrekcji Mennicy mogą być odczytane. Za praeitum fisci do Licytacji naznacza się summa złp: 21,500 i podjąłemu się najtaniej dostawy pierwszeństwo przyznaniem zostanie. Życzący podjęcia się powyższej dostawy, winul są winiejsu i czasie wyżej opisanym stawić się, i Wzajem w ilości złp: 2,200 w Kasie Mennicznej złożyć, a Kwit z opłaty tej do Deklaracji opieczetowanej dołączyć, która być powinna w Biórze Dyrekcji Mennicy na ręce jej Sekretarza za rewersem złożoną. Termin do składania Deklaracji jest dzień 18 Listopada r. b. do godziny 10 przed południem, po upływie tego terminu żadne Deklaracje więcej przyjęte nie będą. — Dyrektor Bielskowski. — Kontroller Jenersalny M. Biernacki. — Członek D: Żabiński. — Sekretarz Ginett.

OBRAZ olejno malowany, wyobrażający Chór Kapucynów w perspektywie, sprzedany zostanie przez publiczną licytację, w d. 13 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana w mieszkaniu podpisanego Komornika, tu w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1772, gdzie każdego czasu widziany być może.

Paweł Wretowski, K. T. C. W. M.

Osoba umiejąca SZYĆ doskonale, i KRAWIECZYZNĘ, żyćzy sobie umieszczania w godnym i takim domu, miesięcznie lub na danie albo tygodnie, mówi po polsku i niemiecku doskonale. Mieszka przy ulicy Senatorskiej w Wirtemberskich Pałacu w drugiej bramie pod Nr 471, na 2m piętrze u Kowalskich.

Mam zaszczyt donieść Przef: Publ: iż do mego handlu nadszedł świeży transport różnych towarów, mianowicie, LAMPKI oszczędne nowe, w porze zimowej nader użyteczne, gdyż się bez najmniejszego odoru palą i których sztuka po złp 2 i pół sprzedawać się będzie. KLAMERKI do salop i do płaszców stalowe i innektrych na tuziny i sztuki za umiarkowaną cenę dostać można, OPEATKI Paryżkie z literami bez. KRAWATY męskie, PER-FUMY, POMADY, RUŻ, PUDER, KROPLE do zębów, PAPIER aromatyczny, BRZYTWY, PASKI i MASSA do ich ostrzenia, KADZIDEO różne, BUCIKI zimowe, SKARPETKI wełniane, CZAPKI włóczkowe, TERMOMETRY, KOLEIDÓ, SKOPY i GRZEBUSZKI do loków z bronzami, Prawdziwy OLEJEK do włosów iedynie z ziół Szwajcarski zrobiono (Cräuter Haaröl) zwane. — A. Zander, ulica Senatorska Nr 496, na przeciw Komisji Wojny.

DRZEWK FRUKTOWYCH w najpiękniejszym gatunku, także i dzikich do ozdoby alei, oraz kilkakset korcy **KARTOFLI** dużych i dorodnych, przystem **RZEPA** Teltowskawyli (Teltauer Ryben). Czego można nabyć za najpomniejszą cenę za Wolskimi rogatkami pod Nr 3086, w ogródku Uuruha zwanym.

Para **KONI** Rossyjskich do Pojazdu, do przedania. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1288. — Potrzebna **SUMMA** 3,000 zł: na tszą hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość pod powyższym Numerem.

KOCZYK na 3 osoby, parę **KONI** wraz z **STAN. GRETEN** do wynajęcia, przy ulicy Grzybowskiej Nr 1034, w domu Klimauskiego po mieście i w dalszą podróż, wynajmuje się.

Fabryka Patentowana Odlewów Żelaznych Galanteryjnych w Królestwie Polskiem.

Zawiadania Szanowną Publiczność, iż w Składzie tej znajdują się Baryllewy i Krucyfiksy różnej wielkości, Binsty i Statuy różnych Osób, Zegary i Postumenty do zegarów, Ekretnary czyli Szreibecejgi, Przyciski do listów, Kadzielniczki, Litoślanje, Lampy i Lampki nocne, Kandelabry i Lichtarze, Szczypce, Tacki pod szczypce i do gry, Postumenty do zapatek i wody koloriskiej, Dzwonki, Marki do gry, Wazony, Toalety i Krzesiwka, Kolje, Branzolety, Zanety, Foronierki, Bandloki i Kołczyki, Grzebień, Sprzązki damskie i męskie, Klamry do pasów, Klucznice, Klamry do płaszczy i salop, Pierścionki damskie i męskie, Szpilki, Guziczki i Guziki myśliwskie, Łancuszyki, Kluczyki, Pęczatki, Woreczki, Gwieźdki, Maszynki do szycia, Sprzączki do szulek nowego wynalazku dla fabrykantów z gumy elastycznej. Powyższe wyroby w części złotem i brązem ozdobione sprzedają się po cenie fabrycznej w Sklepie pod Nr 460, przy ulicy Krakowskiej Przedmieście obok Pocaty. — Fabrykant Odlewów żelaznych *J. K. Drews.*

W zeszłą Niedzielę zgubiono **KOBIŁĘ**, w której były **Expedycje** do Dyrekcji Komunikacji Lądowych i Wodnych, i innych. Znalazca, gdy od da do Dyrekcji Komunikacji Ląd. do Wodnych, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Uwładamian Szano: Damy, iż, przeniosłam mój **MAGAZYN STROJOWY** z ulicy Królewskiej na ulicę Sto-Krzyżską do domu H. Jezierkiej pod Nr 1327; do którego przyjmują się wszelkie obetalonki damskie, iako też męskie, szycia bielizny, co się aszreca iak najakuratniejszą robotę i umiarkowaną

cenę, i przytem dostać można podług najświeższych **Zuśnali** Paryżskich gotowych **Kapeluszy**, **Czepeczków** i **Pelerynek**, oraz znajduią się w najnowszym guście **Materje**, **fulary**, iedwabne i wełniane, **Żaknoty** i **Chustki** w rozmaitym gatunku. — *T. Wronska.*

Ktoby sobie życzył w **Possessji** Nr 1352, przynalicy **Sto Krzyżkiej** i **Mazowieckiej** nabiąć w każdym czasie na Skład Okowity lub innych płynów wielką suchą **PIWNICĘ**, oraz na Skład **Zboża** lub **Towarów** Komory na parterze i pierwszym piętrze, warownie zamknięte, niech się zgłosi do Właściciela pod Nr 460, przy ulicy Krakowskiej Przedm. na 1sze piętro od frontu; tamże jest do sprzedania porządna podwojna **KABETA** za **Dukatów** 65.

WAZON marmurowy kształtnej roboty, zadny do kocioła na chrcielnicę, lub do oranżerii, jest do sprzedania pod Nr 1346, Lit: B, przy ulicy Mazowieckiej. — Znajduią się tamże do nabicia od Nowego roku 4 Pokoje z Przedpokojem, Kuchnią wygodną, Suterją, Piwnicą i Górą. Nadto 2 Pokoje z Kuchnią każdego czasu; wiadomość u Rządcy.

FORTEPIAN mahoniowy zupełnie w dobrym stanie będący, jest za mierną cenę do zbycia. Dowiedzieć się o nim można u **A. Dal Trozzo** Nr 496 przy ulicy Senatorskiej, w Składzie Rycin.

W Składzie Bankowym przy ulicy Długiej w zabudowaniach dawnego Teatru, znajduje się do sprzedania znaczna partja **RYŻU JNDYJSKIEGO**, który z powodu swej tanioci, łatwo na wyrobie przadnich **Wódek** i **Likworów** użyty być może. Maigcy chęć nabycia tego artykułu hurtlem lub w znaczniejszych partjach, mogą się bezpośrednio zgłosić do Urzędnika Składem zawiadującego, i temu złożyć swoje propozycje.

Dnia 5 t. m. zgubiono **OBRAZKĘ** słubną złotą, wawnatr z literami **F. K. d. 29f4 1832**. Uczciwy znalazca jest proszony niech pocieszy strapioną Osobę i złoży do Sklepu **Uhogich**, a jeżeli żąda, odbierze tam nagrody tyle, ile **Obrączka** ta jest warta. **Francuzem** rodowitym wspólnie iak najtaniej mieszkać można; życzący, zgłosić się może pod Nr 1296, przy ulicy Nowy Świat obok **Roxalu**, po informacją do domowego Stróża.

Mam honor uwiadomić **Prześw. Publiczność**, iż moją **Fabrykę kwiatów** sprzedałam **JPannie Karolinie Konopackiej**, która przez lat kilka pracując w fabryce mojej, nabyła wszelkich potrzebnych wiadomości, polecając przeto **JPannę Konopackę**, upraszam i dla niej o względy ia-


Kich przez lat wiele doznawałam, a za które najgłębsze podziękowanie składam, Anna Szowa (Chovot). — Nabywszy od Pani Szowa fabrykę kwiatów, mam zaszczyt polecić się Prześwietnej Publiczności, zapewniając iż ciągłem moim staraniem będzie, dobrym i tanim towarem zadowolić żądania dla mnie łaskawych. Skład główny kwiatów z fabryki mojej jest w handlu J. L. Wemmera, gdzie tak pośpidynczych bukietów jakoteż tuzinami za stosownym rabatem zawsze dostać można; tamże wszelkie obślanki przyjmowane będą. *Karolina Konopacka et komp.*

Ponawia się wiadomość, że Chustki białe płócienne do nosa, tuzin od zł. 26 do 108, oraz Płótna zagraniczne webowe od zł. 138 do zł. 489, tudzież Kopowe od zł. 80 do zł. 150, nadeszły do handlu podpisanego przy ulicy Miodowej Nr 481, i takowe przedają się w całych i pół sztukach po cenach stałych i fabrycznych, z zastrzeżeniem iż niezawierają w sobie żadnej części bawełny; ciągle co dni kilkanaście nadchodzące świeże i znaczne transporty płócien, są najlepszym dowodem, że Szanowna Publiczność przekonać się już raczyła o nader niskich i rzetelnych cenach, które zwłaszcza, że są stałe, ułatwiają bardzo korzystne kupno. Oprócz obecnie otrzymanego transportu płócien, znajdują się w drodze jeszcze kilkakrotnie, pomiędzy którymi są Płótna webowe od zł. 117 do zł. 660 sztuka jedna. *Półwłganie i Baia na surduty zimowe*, które tego roku bardzo są poszukiwane, również po cenach stałych i umiarkowanych nabyć można. *Grabowski, Janikowski i Rykowski.*

(A. n.) Już 3ci raz czytam w Kurjerze Warszawskim, że Pan *Otto Bachman* Optyk, ma zamiar Warszawę opuścić, a lubo przyrzeka przez zbycie swych maszyn sztukę optyczną w kraj rozszerzyć, jednak życzyby wypadło, ażeby się Publiczność wystarała nakłonić go do pozostania na zawsze w Warszawie, gdyż coraz więcej o-

sób o użyteczności tego Optyka przekonywać się musi. J. a bowiem doświadczyłem, że wo-
kularach, w handlu kupionych dwoiste były szkiełka, co by na oczy moje szkodliwe było sprawiło skutki, gdyby tenże P. Bachman uregulowaniem szkieł i daniem właściwych od-
dzielnie na dzień i oddzielnie na noc okularów, wcześniej nie był przyszedł na pomoc. Zna-
czną od kilku miesięcy dotąd uczułem ulgę w weroku, przez złe i fałszywe okulary ze-
psutego. Oczem zaręcza 70ciu letni pra-
cownik. *Walenty Skorochoń Maiewski.*

Dla niespodziewanego odjazdu, jest porządny LO-
KAL, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni, Piwni-
cy i Orwialni każdego czasu do wynajęcia, lub od
Nowego roku, przy ulicy Nalewki i Sto-Jerskiej.
Wiadomość w tymże domu pod Nr 2264, u P. Cho-
dorskiego na 1m piętrze, lub u Dębickiego przy
ulicy Koziej Nr 625.

 Zginęła Charcioz czarno-siwawa, kołozszy
biała, ogona koniec biały, i koło kostek
nogi białe, która jest własnością Małora
Dombrowskiego, mieszkającego w domu Charczew-
skiego przy ulicy Nalewki pod Nr 2255/6. Za-
skawy znalezos raczy oddać pod powyższy numer,
za co otrzyma nagrodę.

Intro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.
SNIADANIE: Gęś marmcinowska, Zupa angielska z pę-
cuszkami, Rosół z kaszką tatrzańską, Pieczeń barska z bulwa-
z pieczeniem i węgierska. Zrazy cielęce: faszczki z grzybami,
Cynadry, Potrawa z kapło: z kakałajera, Bigos hultaj,
Muszoki w krotu: Szmur faszczki: iabłkami z pieczeniem,
Kotlety, Plaki, Ryby marynowane z awstypiku.

Intro u Rogalskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Udzioł sarni, Zając z rożną z kępuską
branną, Polędwica zardła, Pieczeń wołowa: z rożną
z masłem chrześni, Potrawa z indyka, Potrawa z kę-
czek z kaszką perłową i grzybami, Nóżki cielęce: smażone
z sosem estron, Główna cielęca: z sosem a tortior,
Kotlety barskie: z gulasz, Węgierskie marynowane, Kotlety
wołowe: z masłem, Krupnik gospodarski.

Dziś razo cłepła stopa! O. Wczoraj w południe:
TEATR WIELKI. Intro na żądanie *Kochanki-
wie Extra-Pocztę. Apollo i Midas.*